



Sygn. akt IV CSK 134/05

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H.O.

przeciwko Akademii TR.

o zapłatę,

oraz w sprawie z powództwa Akademii TR.

przeciwko H.O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 października 2006 r.,

skargi kasacyjnej Akademii TR.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 czerwca 2005 r., sygn. akt [...],

oraz skargi kasacyjnej H.O.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 marca 2006 r., sygn. akt [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną H.O. odnośnie do kwoty 1.005.107,19 (jedenmilionpięćtysięcystosiedem 19/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 1998 r,**
- 2. w pozostałym zakresie skargę kasacyjną H.O. odrzuca,**
- 3. oddala skargę kasacyjną Akademii TR.,**
- 4. zasądza od H.O. na rzecz Akademii TR. kwotę 3. 600,- (trzytysiącesześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

#### Uzasadnienie

Powódka H.O. wniosła o zasądzenie od pozwanej Akademii TR. kwoty 2.743.816,61 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wynagrodzenia za przygotowywanie i dostarczanie studentom pozwanej w okresie od dnia 1 marca 1993 r. do dnia 28 lutego 1998 r. posiłków i organizowanie imprez okolicznościowych. Powódka Akademia TR. wniosła o zasądzenie od pozwanej H.O. kwoty 424.943,44 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z pomieszczeń użytkowych Akademii w okresie od dnia 1 marca 1998 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy w B. połączył na podstawie art. 219 k.p.c. w/w sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wyrokiem z dnia 14 lipca 2004 r. zasądził od pozwanej Akademii na rzecz powódki H.O. kwotę 1.101.155,11 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 1998 r., a w pozostałej części powództwo powódki H.O. oddalił jako przedawnione w świetle art. 751 pkt 1 k.c., natomiast powództwo Akademii TR. oddalił w całości. Zasądzona kwota była wynikiem uznania przez Sąd Okręgowy, że powódce H.O. należy się kwota główna 1.322.924,21 złotych jednakże w związku z potrąceniem wzajemnej wierzytelności pozwanej Akademii w kwocie 221.769,10 złotych, trzeba było tę ostatnią kwotę odjąć, a równocześnie oddalić, co do kwoty 221.769,10 złotych, powództwo Akademii przeciwko H.O. Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego, że w związku z bezumownym korzystaniem z pomieszczeń stołówki H.O. winna była

Akademii kwotę 188.087,06 złotych tytułem zwrotu kosztów eksploatacji oraz kwotę 33.682,04 złotych tytułem odsetek, razem kwotę 221.769,10 złotych. Odnośnie do pozostałej części powództwa dochodzonego przez Akademię Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało ono udowodnione. Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony. Powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w pozostałej części, kwestionowała stanowisko o przedawnieniu jej roszczenia o zapłatę za okres do dnia 4 maja 1996 r. Podniosła, że Sąd Okręgowy błędnie zastosował art. 751 pkt 1 k.c. oraz wadliwie przyjął termin wymagalności roszczenia, a także bezzasadnie uwzględnił zarzut przedawnienia w świetle art. 5 k.c. Ponadto, zarzuciła, że nie dokonała potrącenia, ani też Akademii nie należała się od niej kwota 221 769,10 złotych. Pozwana Akademia zaskarżyła zasądzenie od niej na rzecz powódki H.O. kwoty 1.101.155,11 złotych (pkt 1 wyroku) oraz oddalenie jej powództwa (pkt 5 wyroku). Wniosła też odpowiedź na apelację powódki, w której zawarła stwierdzenie, iż z ostrożności procesowej zgłasza zarzut potrącenia swojej należności w kwocie 221.769,10 złotych z odpowiednią częścią nie przedawnionych roszczeń wzajemnych powódki H.O. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 czerwca 2005 r. uwzględnił apelację powódki H.O. w zakresie dotyczącym potrącenia i w związku z tym zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo H.O. i zasądził na jej rzecz od Akademii TR. dalszą kwotę 221.769,10 złotych, a w pozostałym zakresie powództwo H.O. oraz jej apelację oddalił. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, że powódce H.O. należy się wynagrodzenie oraz zwrot wydatków za okres nie przedawniony od 4 maja 1996 r., natomiast powódce Akademii TR. należy się kwota 221.769,10 złotych tytułem zwrotu kosztów bezumownego korzystania z lokalu stołówki. W związku z tzw. uznaniem niewłaściwym ze strony Akademii, co miało miejsce w dniu 4 maja 1998 r., roszczenia powódki H.O. za okres do dnia 4 maja 1996 r. uległy przedawnieniu w świetle art. 751 pkt 1 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wymagalność roszczeń powódki przypadała na upływ terminu 14 dni od wystawienia przez powódkę faktur a nie na dzień sporządzenia przez przedstawicieli stron protokołu o stanie wzajemnych zobowiązań. Co do statusu powódki w stosunkach z Akademią, jako występującej w zakresie działalności przedsiębiorstwa lub osoby stale trudniącej się czynnościami danego rodzaju (art. 751 pkt 1 k.c.), to powódka spełniała obydwa

w/w kryteria. Za bezzasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez brak odmowy uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Wskazał, że w ustalonym stanie faktycznym nie zachodziły wyjątkowe okoliczności, które by mogły usprawiedliwiać skarżącą w nie dochodzeniu we właściwym czasie jej roszczeń, powstałych w okresie do dnia 4 maja 1996 r. Apelację Akademii TR. Sąd Apelacyjny odrzucił uznając, że pełnomocnik procesowy Akademii nie był należycie umocowany. Sąd Apelacyjny miał świadomość, iż w związku z nie uznaniem za skuteczny zarzutu potrącenia ze strony H.O. oraz przyjęciem, że Akademii należy się od H.O. kwota 221.769,10 złotych, tę kwotę należałoby zasądzić od H.O. na rzecz Akademii TR. Jednakże, wobec odrzucenia apelacji wniesionej przez Akademię, Sąd Apelacyjny uznał, że znajduje zastosowanie zakaz z art. 384 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia Akademia TR. wniosła skargę kasacyjną w części zasądzającej od Akademii na rzecz H.O. dalszą kwotę 221.769,10 złotych, oraz zażalenie w części obejmującej odrzucenie apelacji. Powódka H.O. tego wyroku nie zaskarżyła. Akademia TR. w swojej skardze kasacyjnej zarzuciła błędne zastosowanie art. 498 i 499 w zw. z art. 65 k.c. przez przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie nie został podniesiony zarzut potrącenia. Wskazała, że niezależnie od kwestii skuteczności zarzutu potrącenia ze strony H.O., Sąd Apelacyjny powinien był rozważyć zarzut potrącenia zgłoszony przez Akademię w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację powódki H.O., co powinno skutkować oddaleniem apelacji H.O. w całości. Na wypadek uznania, iż nie doszło do potrącenia, skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. przez błędne uznanie, że zakaz reformationis in peius stanowił przeszkodę do równoczesnego zasądzenia od H.O. na rzecz Akademii kwoty 221 769,10 złotych. Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji H.O. w całości, a jednocześnie – wobec wyegzekwowania kwoty 221 769,10 złotych – o zasądzenie przedmiotowej kwoty do zwrotu na podstawie art. 415 w zw. z art. 398<sup>16</sup> k.p.c. Alternatywnie, skarżąca wniosła o uchylenie pkt I i IV zaskarżonego wyroku i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu, do ponownego rozpoznania.

Zażalenie Akademii zostało uwzględnione przez Sąd Najwyższy, który uchylił postanowienie o odrzuceniu jej apelacji. W apelacji Akademia TR. podniosła w

szczególności, że w zasądzonej od niej na rzecz H.O. kwocie mieści się kwota 783.338,09 złotych obejmująca odsetki za opóźnienie w płatności sumy 860.390,44 złotych, naliczone za okres, w którym, z uwagi na przedawnienie w/w należności głównej, Akademia nie znajdowała się już w opóźnieniu.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 lipca 2004 r. w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę 1.101.155,11 złotych obniżył do kwoty 317.817,02 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 1998 r. oddalając powództwo H.O. w pozostałym zakresie, a ponadto zasądził od H.O. na rzecz Akademii TR. kwotę 221.769,10 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 1998 r. oddalając powództwo Akademii w pozostałym zakresie, natomiast dalej idącą apelację Akademii oddalił. Sąd Apelacyjny uznał za zasadny zarzut skarżącej co do błędnego zasądzenia w ramach kwoty 1.101.155,11 złotych odsetek od kwoty 860.390,44 zł w sytuacji, gdy odsetki za opóźnienie mogą być naliczane tylko za okres do chwili przedawnienia roszczenia głównego, a w rozpoznawanej sprawie należność główna obejmuje okres przedawniony, tj. do dnia 4 maja 1996 r. Jednocześnie, mając na uwadze, że przestała istnieć przeszkoda w postaci zakazu z art. 384 k.p.c., Sąd Apelacyjny zasądził kwotę 221.769,10 złotych od H.O. na rzecz Akademii TR. Pozostałe zarzuty apelacji wniesionej przez Akademię Sąd Apelacyjny uznał za chybione.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniosła H.O. Oznaczając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 2.044.559,28 złotych i wskazując, że przedmiotem zaskarżenia jest w/w wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 lipca 2004 r. i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca 2005 r. skarżąca zarzuciła:

1) naruszenia prawa materialnego

- art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez nie zachowanie bezstronności sądu i równego traktowania stron polegające na działaniu Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego z urzędu w zakresie ustalenia terminu wymagalności roszczeń skarżącej oraz terminu przedawnienia w sytuacji, gdy profesjonalni pełnomocnicy Akademii TR. wskazywali na

przedawnienie z art. 554 k.c., a Sądy przyjęły przedawnienie z art. 751 pkt 1 k.c.,

- art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 217 § 1 k.p.c. przez ustalenie terminu wymagalności roszczeń skarżącej bez dostarczenia przez stronę przeciwną jakichkolwiek w tym zakresie dowodów, a ponadto błędne przyjęcie wymagalności części roszczeń z tytułu wynagrodzenia na okres przed 4 maja 1996 r. podczas, gdy wymagalność wszystkich roszczeń H.O. powinna być przyjęta na dzień 4 maja 1998 r. i to tym bardziej, że strony nie ustaliły żadnych terminów rozliczenia wynagrodzenia i zwrotu wydatków,
- art. 117 § 2, art. 118, art. 120, art. 554 i 751 i 751 pkt 1 w zw. z art. 750 i 5 k.c. przez błędne przyjęcie, że roszczenie za okres przed 4 maja 1996 uległo przedawnieniu oraz, że H.O. spełniała wymogi stałego trudnienia się przedmiotowymi czynnościami, względnie występowania w zakresie działalności przedsiębiorstwa, a ponadto, że podniesienie zarzutu przedawnienia nie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego,
- art. 751 pkt 1, art. 554 i 118 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że do przedawnienia świadczenia głównego miał zastosowanie art. 554 k.c., a do odsetek art. 751 pkt 1 k.c. oraz, że art. 554 k.c. modyfikuje art. 118 k.c.

Ponadto, skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania art. 227, 232, 233 § 1, 316 § 1, 321 § 1, 278 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów względnie zaniechanie oceny i zbadania materialnej podstawy roszczenia, uchylenie się od rozstrzygnięcia kwestii podstępного zachowania się Akademii oraz kwestii „stałości” względnie „w zakresie przedsiębiorstwa”, co do działalności powódki H.O. i przez uznanie za udowodnione kwoty 221 769,10. Zarzuciła też naruszenie art. 411 pkt 3 k.c. przez obniżenie zasądzonej kwoty, która została już spełniona oraz naruszenie art. 384, 365 § 1 i 363 § 1 k.p.c. przez zmianę prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca 2005 r. Zdaniem skarżącej w rozpoznawanej sprawie istnieje potrzeba wykładni przez Sąd Najwyższy pojęć „stale” i „w zakresie działalności przedsiębiorstwa” w rozumieniu art. 751 pkt 1 k.c. oraz wyłania się zagadnienie

prawne – czy strona, której apelacja zostaje odrzucona, może dochodzić swoich praw ponad ochronę udzieloną jej w zaskarżonym orzeczeniu i czy Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający sprawę może orzec na jej korzyść, a na niekorzyść strony skutecznie wnoszącej apelację. Skarżąca stwierdziła, że istnieje rozbieżność w doktrynie i trudności w praktyce orzeczniczej, co do powrotnej oceny kwestii, która była już przedmiotem oddzielnego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Wyraziła pogląd, że sąd odwoławczy jest związany swoim poprzednim orzeczeniem (art. 386 § 1 k.p.c.) i nie może go zmienić lub uchylić. Z powołaniem się na powyższe H.O. wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji pozwanej – powódki wzajemnej lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania były skargi kasacyjne od dwóch wyroków Sądu Apelacyjnego orzekających w różnym czasie o apelacjach stron od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 lipca 2004 roku wydanego w sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w których każda ze stron występowała w odmiennej roli procesowej. W sytuacjach typowych, w razie zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji przez obie strony, rozpoznanie zarzutów apelacyjnych każdej ze stron odbywa się równocześnie. Częściowe, reformatoryjne uwzględnienie obydwu apelacji skutkuje wyrażeniem przez sąd odwoławczy w sentencji orzeczenia stanowiska będącego wypadkową oceny zasadności obydwu zaskarżeń. W przypadku gdy odnosi się do częściowego uwzględnienia co do wysokości powództwa o zapłatę sentencja orzeczenia zawiera wskazanie kwoty będącej wynikiem określonego sumarycznego obliczenia, którego szczegóły przedstawione są w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego. W razie gdy apelacje stron rozpoznawane są w różnym czasie – co może mieć miejsce, gdy początkowo apelacja jednej strony została odrzucona z przyczyny, jak w sprawie niniejszej, albo, np. gdy po rozpoznaniu apelacji jednej strony, przywrócono drugiej stronie termin do wniesienia apelacji – rezultaty częściowego reformatoryjnego uwzględnienia każdej apelacji odnośnie do wysokości spornej należności wyrażone

są w odrębnych wyrokach sądu odwoławczego, których sentencje zawierają różne kwoty. W celu ustalenia kwoty ostatecznie należnej powodowi podlegają one porównaniu co powinno prowadzić do wyniku rachunkowego zbieżnego z tym jaki by został osiągnięty gdyby obydwie apelacje były rozpoznawane równocześnie. W przypadku gdy apelacje stron dotyczą wyroku zawierającego rozstrzygnięcie w sprawach połączonych na podstawie art. 219 k.p.c., brak równoczesnego rozpoznania ze skutkiem zmieniającym apelacji każdej ze stron skutkuje odsunięciem w czasie nie tylko chwili, w której możliwe jest zorientowanie się w wysokości kwoty należnej każdemu z powodów w sprawie z jego powództwa, ale ponadto, odroczeniem momentu, w którym daje się ustalić który z powodów i w jakiej wysokości jest ostatecznie stroną wygrywającą na tle obydwu połączonych spraw.

Gdyby Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 7 czerwca 2005 r. nie odrzucił apelacji Akademii TR., to rozpoznałby równocześnie obie apelacje i wyraziłby w jednym wyroku (tj. z tej samej daty) ocenę roszczeń dochodzonych odpowiednio przez każdą ze stron przeciwko drugiej w każdej ze spraw połączonych. Uwzględniając stanowiska wyrażone przez Sąd Apelacyjny w wyrokach z dnia 7 czerwca 2005 r. i dnia 9 marca 2006 r. należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny orzekłby wówczas o zasądzeniu od Akademii TR. na rzecz H.O. kwoty 539.586,12 złotych (1.101.155,11 złotych plus 221.769,00 złotych minus 783.338,09 zł) oraz o zasądzeniu od H.O. na rzecz Akademii TR. kwoty 221.769,10 złotych, natomiast dalej idące apelacje by oddalił. W takim zakresie w jakim każda ze stron nie uzyskalaby uwzględnienia swojego powództwa a jednocześnie zostałaby obciążona zasądzeniem na rzecz strony przeciwnej mogłaby wnieść skargę kasacyjną. Wówczas skargi kasacyjne dotyczyłyby jednego, tego samego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaś przedmiotem zaskarżenia każdego z powodów mogłaby być odpowiednio całość nieuwzględnionych oraz uwzględnionych tym wyrokiem powództw. W sytuacji gdy Sąd Apelacyjny wydał dwa wyroki, (które w sumie prowadzą do takiego samego wyniku w zakresie oceny zasadności powództw w każdej z połączonych spraw) zaskarżeniu podlegał każdy z nich. W szczególności, podlegał zaskarżeniu skargą kasacyjną powódki H.O. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia z dnia 7 czerwca 2005 r. w części, w jakiej w wyniku oddalenia w pozostałej



części apelacji H.O. „utrzymało się” oddalenie jej powództwa o różnicę pomiędzy kwotą dochodzoną 2.743.816,61 złotych a kwotą uwzględnioną (1.101.105,11 zł plus 212.769,10 zł). Powódka H.O. nie zaskarżyła wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca 2005 r. Nie mogła tego uczynić skutecznie wnosząc skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r., ponieważ ten ostatni wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia odnośnie do powództwa H.O. o kwotę wyżej wzmiankowanej różnicy. Ten wyrok wydany został w wyniku rozpoznania apelacji Akademii TR., która – co oczywiste – nie zaskarżyła i nie mogła zaskarżyć wyroku Sądu Okręgowego w B., co do oddalenia apelacji powódki H.O. Oddalenie powództwa w pkt I „a” wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r. dotyczyło kwoty 783.338,09 złotych, mieszczącej się w poprzednio zasądzonej na rzecz H.O. kwocie 1.101.105,11 złotych, a nie różnicy pomiędzy kwotą dochodzoną pozwem a kwotą 1.101.105,11 zł powiększoną następnie o dalsze 221.769,10 złotych.

W rozpoznawanej sprawie nałożyły się na siebie skutki połączenia w trybie art. 219 k.p.c. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwóch spraw wniesionych oddzielnie, w których strony występowały w odmiennych rolach procesowych oraz rozłącznego rozpoznania w różnym czasie apelacji od rozstrzygnięcia jednym wyrokiem każdej z połączonych spraw. Skutkowało to wydaniem przez Sąd Apelacyjny w różnym czasie dwóch wyroków zmieniających wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 lipca 2004 r., co jednak nie spowodowało wzajemnej pomiędzy nimi sprzeczności, natomiast wywołało stan braku substratu zaskarżenia w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. dla możliwości podważenia w skardze kasacyjnej H.O. oddalenia jej apelacji odnośnie do oddalenia powództwa o różnicę pomiędzy kwotą dochodzoną w jej pozwie a kwotą 1.101.105,11 zł plus 212.769,10 złotych.

W świetle powyższego skarga kasacyjna H.O. w części dotyczącej wymienionej różnicy podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.). Jednocześnie, za oczywiście chybione należało uznać zarzuty tej skargi odnośnie do naruszenia w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r. przepisów art. 384, 386 § 6, 365 § 1, 363 § 1 k.p.c. (Sąd Apelacyjny nie dokonał zmiany swojego wyroku z dnia 7 czerwca 2005 r.) oraz wywody w kwestii niemożności dochodzenia swych praw przez stronę, której apelacja została

pierwotnie odrzucona. Można dodać, że rozpoznanie apelacji, która wadliwie początkowo została odrzucona nie stanowi „ponownego rozpoznania sprawy” lecz rozpoznanie pierwotne pod kątem zarzutów tej apelacji, zaś niekorzystny dla strony, której apelacja została rozpoznana jako pierwsza, wynik uwzględnienia apelacji rozpoznanej później wyraża ryzyko związane z zaskarżeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji także przez stronę przeciwną, które jest takie samo w przypadku równoczesnego rozpoznania obydwu apelacji.

Skarga kasacyjna H.O. podlegała rozpoznaniu w części obejmującej rozstrzygnięcie w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r. o obniżeniu o kwotę 783.338,09 zł sumy zasądzonej w pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 lipca 2004 r. oraz o zasądzeniu od H.O. na rzecz Akademii TR. kwoty 221.769,10 złotych – razem co do kwoty 1.005.107,19 złotych. Wymagało to odniesienia się do zarzutów błędnego ustalenia w zaskarżonym wyroku na kwotę 221.769,10 zł kosztów eksploatacji pomieszczeń stołówki podlegających zwrotowi na rzecz Akademii oraz błędnego przyjęcia, że roszczenie o odsetki w kwocie 783.338,09 zł uległo przedawnieniu.

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej. W związku z tym zarzut co do kwoty 221.769,10 zł podlegał odrzuceniu a limine. Odnośnie kwoty 783.338,90 zł pogląd Sądu Apelacyjnego, że za okres do dnia 4 maja 1996 r. bezpodstawne było zasądzenie odsetek od kwoty 860.390,44 złotych, należy uznać za prawidłowy.

Skoro według ustaleń Sądu Apelacyjnego, opartych na opinii biegłego, kwota główna 860.390,44 zł obejmowała należności powstałe w okresie przed 4 maja 1996 r. to – zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c. roszczenie o zapłatę tej kwoty uległo przedawnieniu przed 4 maja 1998 r. Z tą samą datą uległo przedawnieniu roszczenie o odsetki za opóźnienie, które według niepodważonych ustaleń Sądu Apelacyjnego – wyniosły kwotę 783.338,09 zł.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04 w składzie 7 sędziów (OSNC 2005 nr 9, poz. 149) przesądził, że roszczenie o odsetki z tytułu opóźnienia przedawnia się po 3 latach zgodnie z art. 118 k.c. nie później jednak niż z upływem terminu, w którym przedawnia się roszczenie

o zapłatę kwoty głównej. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela ten pogląd. Chociaż odsetki są świadczeniem okresowym, a ich wymagalność przypada na kolejne dni pozostawania dłużnika w opóźnieniu, zaś termin przedawnienia wynosi 3 lata, to jednak charakter akcesoryjny odsetek dyktuje potrzebę przyjęcia, że w razie gdy termin przedawnienia przewidziany dla dochodzenia roszczenia głównego jest krótszy niż 3 lata roszczenie o odsetki ulega przedawnieniu wraz z upływem tego krótszego terminu.

Wbrew stanowisku skarżącej brak było podstaw do przyjęcia innej daty wymagalności roszczeń H.O. wobec Akademii o wynagrodzenie, niż przyjęty w zaskarżonym wyroku upływ 14 dni od doręczenia Akademii poszczególnych faktur zawierających wyliczenie wynagrodzenia. Taką terminowość płatności wynagrodzenia przyjął biegły w swojej opinii, taka też terminowość wynikała z faktu wystawiania faktur płatnych w okresie 14 dni i taką terminowość (tj. płatności na bieżąco) przyjmowała sama H.O. Odnośnie wymagalności roszczenia o zwrot wydatków, trafnie podniosła skarżąca, że w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny nie odniósł się do tej kwestii. Jednakże to uchybienie nie miało istotnego znaczenia w sytuacji, gdy z charakteru wydatków czynionych przez spełniającego usługę wynika, iż powinny być zwrócone niezwłocznie. Jak to określa art. 742 i 743 w zw. z art. 750 k.c., przyjmujący do wykonania usługę nie ma obowiązku wykładania własnych środków lecz powinien otrzymać zaliczkę. Jeśli nie otrzymał zaliczki i na wydatki przeznaczył własne środki to jest uprawniony do niezwłocznego żądania zwrotu tych wydatków. Roszczenie o zwrot staje się wymagalne od momentu, w którym przyjmujący usługę mógł najwcześniej wezwać zlecającego do zwrotu wydatków (art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., por. także wyrok SN z dnia 24.IV.2003 r. I CKN 316/01 OSNC 2004/7-8, poz. 117). Skarżąca nie wykazała, żeby odnośnie do wydatków poczynionych przed 4 maja 1996 r. wymagalność roszczenia o ich zwrot przypadała później niż w dniu 4 maja 1996 r. Za bezzasadne należało uznać powoływanie się w tym zakresie na datę 4 maja 1998 r., w której sporządzony został protokół obrazujący stan wzajemnych zobowiązań stron, jako na początek wymagalności roszczeń powódki H.O. W sytuacji, gdy bezspornie strony nie umówiły się o jakiegokolwiek terminy płatności, ale Akademia TR. przyjmowała przed 4 maja 1996 r. faktury powódki dotyczące wynagrodzenia, zaś

powódka mogła domagać się zwrotu wydatków niezwłocznie po ich dokonaniu, w okresie przed 4 maja 1996 r., to nie sposób uznać, że wymagalność roszczeń powódki z powyższych tytułów przypadała na datę 4 maja 1998 r. Nota bene w dniu 4 maja 1998 r. strony zamierzały uzgodnić wysokość wzajemnych zobowiązań w celu zapobieżenia konieczności udowadniania sobie wzajemnie swoich racji co do wysokości co jednak nie oznaczało, że dopiero od tego dnia każda z nich mogła dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń.

W rozpoznawanej sprawie nie mogło być także wątpliwości, że roszczenie o wynagrodzenie i o zwrot poniesionych wydatków przysługiwało powódce H.O. jako osobie trudniącej się świadczeniem usług zbiorowego żywienia w zakresie działalności Przedsiębiorstwa „G.” (art. 751 pkt 1 k.c.). Sama powódka dała temu dowód oznaczając w sprawie [...] stronę powodową przy pomocy wskazania firmy „G.”. Wynika to także z treści zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej złożonego w sprawie[...] na k – 7.

Nie podlegał uwzględnieniu zarzut skarżącej, że Sąd Apelacyjny nie powinien uznać upływu terminu przedawnienia. Wprawdzie trzeba się zgodzić, że postawa pozwanej Akademii TR. zwlekającej z formalnym uregulowaniem stosunków z powódką, a jednocześnie dającej podstawy po powzięcia przez powódkę nadziei na zaspokojenie w przyszłości wszystkich jej zaległych należności nie zasługuje na aprobatę, to jednak nie wynika z tego, że podniesienie przez pozwaną Akademię zarzutu przedawnienia należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w stopniu uzasadniającym nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Powódka H.O. prowadziła działalność gospodarczą, której kontynuowanie z natury rzeczy wymaga przedsiębiorczości, zapobiegliwości, ograniczonego zaufania do kontrahentów oraz przezorności i umiejętności przewidywania skutków. W sytuacji, gdy od 1993 roku powódka bezskutecznie zabiegała o formalne uzgodnienie warunków prowadzenia przez nią stołówki dla studentów oraz o wypłatę stosunkowo znacznych sum, wieloletnie oczekiwanie na dobrowolną zapłatę ze strony Akademii nie może być usprawiedliwione przekonaniem powódki o dobrych intencjach Akademii. Jak to stwierdził Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku i z czym należy się zgodzić, powódka H.O. nie była osobą nieporadną, ani zdominowaną przez pozwaną Akademię tak, żeby nie

była w stanie w stosownym czasie wystąpić do sądu z żądaniem zapłaty kwot, które uznawała za zasadne. Nie sposób też przyjąć, żeby przez ponad 5 lat powódka świadczyła dla pozwanej usługi bez wynagrodzenia i bez zwrotu znacznej części wydatków gdyby nie osiągnęła korzyści innego rodzaju. Mogło to uzasadniać odwlekanie w czasie wystąpienia na drogę sądową z czego jednak nie można by czynić zarzutu pozwanej. Sąd Apelacyjny ustalił, że oprócz stołówki dla studentów pozwanej powódka w lokalu Akademii zajmowała się podobną działalnością na rzecz innych konsumentów, a także organizowała różne imprezy okolicznościowe, co niewątpliwie przynosiło jej określone korzyści. W tej sytuacji brak było wyjątkowych przyczyn z powodu których korzystanie przez pozwaną z zarzutu przedawnienia mogłoby zostać uznane za wypełniające dyspozycję art. 5 k.c. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia nastąpiło bez naruszenia zasady równego traktowania stron. Podniesienie przez stronę zarzutu przedawnienia polega na wyrażeniu woli skorzystania co do zasady ze skutków upływu czasu przewidzianego w przepisach prawa na dochodzenie roszczeń. Nie jest zależne od wskazania przez stronę właściwego przepisu określającego termin przedawnienia roszczeń w danym stosunku prawnym. Rzeczą sądu jest bowiem ocena prawna okoliczności faktycznych przytoczonych przez strony na uzasadnienie ich stanowisk, w tym również ocena jaki przepis i jaki, wynikający z niego, termin przedawnienia znajduje zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym. Powołanie się przez stronę na termin przedawnienia, który nie ma zastosowania nie wiąże sądu i nie stoi na przeszkodzie do oceny kwestii przedawnienia na podstawie innego przepisu. Podobnie, odnośnie do początku wymagalności roszczenia, do sądu należy ocena, od którego momentu w ustalonym stanie faktycznym uprawniony miał prawną możliwość żądania zaspokojenia jego roszczenia. W tym zakresie udowodnieniu podlegają fakty wskazujące na prawną możliwość domagania się zaspokojenia nie zaś sama wymagalność, która nie jest faktem lecz instytucją prawną.

Z przedstawionych względów nie podlegały uwzględnieniu zarzuty skargi kasacyjnej H.O. dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Można dodać, że wbrew twierdzeniu skarżącej, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie stosował art. 554 k.c., natomiast co do art. 411 pkt 3 k.c. to ewentualne

wyegzekwowanie kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego, od którego stronie przeciwnej przysługiwała apelacja, nie stało na przeszkodzie do obniżenia tej kwoty w następstwie uwzględnienia apelacji pozwanej Akademii.

Bezzasadna była także skarga kasacyjna Akademii TR. Bez względu na przyczyny z powodu których Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 7 czerwca 2005 r. nie uwzględnił zarzutu potrącenia podniesionego przez Akademię w odpowiedzi na apelację powódki H.O. zaskarżony wyrok w tym zakresie odpowiadał prawu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2004 r. I CK 204/04/OSNC 2005/nr 10, poz. 176) i z czym należy się zgodzić, przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do dokonania potrącenia jako czynności materialno-prawnej. Wyrażenie w tym zakresie oświadczenia woli mocodawcy wymaga wyraźnego upoważnienia chyba, że w konkretnych okolicznościach można przyjąć, że upoważnienie to zostało udzielone w sposób dorozumiany. W rozpoznawanej sprawie występujący pełnomocnik procesowy Akademii nie wykazał, żeby został umocowany do złożenia oświadczenia woli o potrąceniu w imieniu swego mandanta, ani też żeby sama Akademia takie oświadczenie złożyła. Nie można również przyjąć żeby przedmiotowe umocowanie wynikało w sposób konkludentny z zachowania Akademii TR. Przeczy temu podtrzymywanie przez Akademię swojego powództwa w sprawie o zapłatę przeciwko H.O., w której przedmiotem dochodzenia była, m.in., ta sama kwota 221.769,10 złotych, odnośnie do której w sprawie z powództwa H.O. pełnomocnik podniósł zarzut potrącenia po tym, jak sprawy połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wprawdzie objęcie określonej wierzytelności innym postępowaniem sądowym nie wyklucza jej potrącenia (por. wyrok SN z dnia 12 marca 1998 r. I CKN 522/97 – OSNC 1998 nr 1, poz. 176) ale naraża stronę dokonującą potrącenia na oddalenie jej powództwa w innym postępowaniu sądowym.

Nie sposób domniemywać, że taka była strategia procesowa pozwanej Akademii oraz nie sposób na tego rodzaju domniemaniu budować kolejnego domniemania, że wymieniona Akademia ustanowiła pełnomocnika zarówno do dochodzenia w osobnym procesie m.in. kwoty 221.769,10 zł jak i złożenia w jej imieniu jako strony pozwanej oświadczenia woli o potrąceniu odnośnie do tej kwoty.

Z przedstawionych względów procesowy zarzut potrącenia ze strony Akademii jako dotyczący skutków materialno-prawnych nieistniejących nie mógł być uznany za skuteczny.

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie naruszył art. 384 k.p.c. Bez względu na wynik rozważań w kwestii bezpośredniego rzutowania stanowiska Sądu w sprawie z powództwa H.O. przeciwko Akademii TR. na rozstrzygnięcie w sprawie z powództwa Akademii TR. przeciwko H.O., Sąd Apelacyjny nie mógł zasądzić w wyroku z dnia 7 czerwca 2005 r. od H.O. na rzecz Akademii kwoty 221.769,10 zł. Wszakże Sąd Apelacyjny rozpoznawał tylko apelację H.O. i tylko od tej części wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 lipca 2004 r., która zawierała rozstrzygnięcie w sprawie z powództwa wymienionej przeciwko Akademii. Orzekając ewentualnie o zasądzeniu od H.O. kwoty 221.769,10 zł na rzecz Akademii, Sąd Apelacyjny nie tylko orzekłby na niekorzyść skarżącej (wobec odrzucenia apelacji wniesionej przez Akademię – było to niedopuszczalne) ale orzekałby w sprawie z powództwa Akademii przeciwko H.O. pomimo, że w tej części wyrok Sądu Okręgowego - wg oceny Sądu Apelacyjnego - nie został zaskarżony. Połączenie w/w spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.) miało charakter techniczny. Służyło wyłącznie celom ekonomii procesowej i nie pozbawiło żadnej z połączonych spraw jej odrębności zarówno pod względem materialno - prawnym jak i procesowym. Próba doszukiwania się integralności wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 czerwca z 2005 r. jako obejmującego nierozłącznie rozstrzygnięcie w obydwu połączonych sprawach, mimo zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego tylko w części dotyczącej jednej z nich, nie znajduje żadnego normatywnego uzasadnienia.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Akademii TR. (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu, że odnośnie do skargi kasacyjnej H.O. pełnomocnik procesowy Akademii TR. sporządził odpowiedź na skargę kasacyjną, w której zawarł wniosek o zasądzenie kosztów.